



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Konceptualizowanie czasu jako przestrzeni w tekstach tworzonych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych

Author: Marta Kubarek

Citation style: Kubarek Marta. (2018). Konceptualizowanie czasu jako przestrzeni w tekstach tworzonych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. W: A. Guzy, D. Krzyżyk, M. Ochwat, M. Wójcik-Dudek (red.), "W krajobraz literacko-kulturowy i językowy wpisane... : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Bernadecie Niesporek-Szamburskiej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 407-417). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Konceptualizowanie czasu jako przestrzeni w tekstach tworzonych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych

Święty Augustyn w jedenastej księdze *Wyznań* w następujący sposób próbował odpowiedzieć na pytanie, czym jest czas:

Jeśli nikt mnie nie pyta, wiem. Jeśli pytającemu usiłuję wytłumaczyć, nie wiem. Z przekonaniem jednak mówię, że wiem, iż gdyby nic nie przemijało, nie byłoby czasu przeszłego. Gdyby nic nie przychodziło nowego, nie byłoby czasu przyszłego. Gdyby niczego nie było, nie byłoby terażniejszości¹.

Obecnie rozważania na temat czasu podejmuje wiele nauk². Czas opisywany przez badaczy różnych dziedzin jawi się jako pojęcie niezwykle złożone. Wskazują oni bowiem, że jest zjawiskiem, które warunkuje

¹ Św. AUGUSTYN: *Wyznania. Księga XI*. Przeł. Z. KUBIAK. Kraków 1997, s. 298.

² Por. T. BANASZCZYK: *Czas jako kategoria społeczna. Wstępne rozważania socjologiczne o czasie*. Wrocław 1981; M. ELIADE: *Czas święty i mity*. W: IDEM: *Sacrum, mit, historia*. Przeł. A. TATARKIEWICZ. Warszawa 1970, s. 106–109; K.A. ZANIEWSKA: *Kultura czasu wolnego młodzieży akademickiej średniego miasta*. „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”. T. 3. Gdynia 2012, s. 123–143; K. TUCHOLSKA: *Kompetencje temporalne jako wyznacznik dobrego funkcjonowania*. Lublin 2007; A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu w języku potocznym i naukowym*. W: „Język a Kultura”. T. 13: *Językowy obraz świata i kultura*. Red. A. DĄBROWSKA, J. ANUSIEWICZ. Wrocław 2000, s. 132; W. HEISENBERG: *Fizyka a filozofia*. Przeł. S. AMSTERDAMSKI. Warszawa 1965; Z.E. ROSKAL: *Koncepcje przestrzeni w nauce i filozofii przyrody*. „Roczniki Filozoficzne” 2008, t. 61, nr 1; S.W. HAWKING: *Krótką historia czasu. Od wielkiego wybuchu do czarnych dziur*. Przeł. P. AMSTERDAMSKI. Warszawa 2009.

sposób postrzegania rzeczywistości, wobec czego odgrywa ważną rolę w doświadczeniu zarówno jednostki, jak i całych zbiorowości. Obserwacja symptomów jego wpływu stanowi podstawę wielu dociekań natury filozoficznej i naukowej. Rozważania z nimi związane zainicjowały powstanie odrębnego działu nauki – chronozofii, która zajmuje się zagadnieniami temporalności³.

Niniejszy artykuł oparty jest na materiale zebranych podczas prowadzenia badań mających na celu ustalenie, w jaki sposób uczniowie klas IV, V i VI szkoły podstawowej oraz gimnazjum konceptualizują *czas*⁴. Materiał badawczy stanowią teksty uczniowskie, w których ankietowani próbowali wyjaśnić, czym jest omawiane pojęcie. Postawione pytanie wymuszało na uczniach przygotowanie tekstów opisująco-definiujących, które najczęściej przyjmowały formę definicji. Długość zebranych wypowiedzi była zróżnicowana i zawierała od jednego do kilku członów definiujących⁵. Korpus badanych tekstów werbalnych stanowi dziewięćset dwadzieścia siedem członów definiujących wyodrębnionych z trzystu czterdziestu pięciu prac⁶.

Przeprowadzone badania potwierdzają, że pojęcie *czas* jest dobrze znane dzieciom i młodzieży w wieku od dziesięciu do szesnastu lat. Świadczy o tym fakt, że zdecydowana większość ankietowanych (trzystu czterdziestu pięciu uczniów, co stanowi 92,74% badanej grupy) nie miała problemu z określeniem, czym on jest. Zaledwie dwadzieścioro siedmiu badanych,

³ Nauka ta łączy różnorodne teorie naukowe związane z *czasem*.

⁴ Badania prowadzono podczas zbierania materiału do dysertacji doktorskiej. Objęły one trzysta siedemdziesięcioro dwoje uczniów klas IV, V i VI szkół podstawowych oraz gimnazjum. Grupę tę stanowiło sto osiemdziesiąt siedem dziewcząt i stu osiemdziesięciu pięciu chłopców w wieku od dziesięciu do szesnastu lat. Badania przeprowadzono w ośmiu szkołach (czterech szkołach podstawowych i czterech gimnazjach), które znajdują się na terenie województwa śląskiego: w Szkole Podstawowej nr 37 im. ks. Jana Twardowskiego w Katowicach; Szkole Podstawowej nr 15 im. Jana Pawła II w Katowicach; Szkole Podstawowej nr 37 im. Karola Grzesika w Chorzowie; Szkole Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka w Rybniku; Gimnazjum nr 12 w Tychach; Gimnazjum nr 7 im. Adama Mickiewicza w Chorzowie; Gimnazjum nr 15 w Bytomiu oraz w Zespole Ogólnokształcących Szkół Społecznych w Bytomiu.

⁵ Członem definiującym określam tę część wypowiedzi uczniowskiej, która stanowić by mogła samodzielną definicję. Definicja natomiast w myśl teorii kognitywnej „za cel główny przyjmuje zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania”. Stanowi ona projekcję „przedmiotu mentalnego”, a nie odbicie rzeczywistości. J. BARTMIŃSKI: *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin 2009, s. 42–43.

⁶ Niezależnie od etapu edukacji dziewczęta tworzą znacznie dłuższe teksty niż chłopcy.

w tym trzynaścioro uczniów szkoły podstawowej⁷, dziewięć uczennic oraz pięciu uczniów gimnazjum, nie udzieliło odpowiedzi na zadane pytanie (stanowi to około 7,26% całej badanej grupy).

Na podstawie zebranego materiału wyodrębniono pięć metafor kognitywnych: **przestrzeń**, **ruch**, **element nieokreślony**, **przedmiot** oraz **osobę** (por. tabelę 1.). Ponadto w definicjach dziecięcych wskazywano dodatkowe informacje: cechy czasu, jego atrybuty, działanie oraz wartościowanie.

Kategorią, która najwyraźniej zarysowała się w wypowiedziach uczniowskich, jest *czas* widziany jako przestrzeń lub substancja w określonej przestrzeni (czterysta osiem wskazań, co stanowi około 44,01% wszystkich wypowiedzi). Taka wizja zgodna jest z kognitywnymi modelami czasu⁸ i wydaje się jedną z najbardziej typowych metafor pozwalających na konceptualizację pojęć abstrakcyjnych⁹. Tej właśnie metaforze poświęcony zostanie niniejszy tekst.

Analiza zebranego materiału wykazała, że przestrzeń, którą przywołują uczniowie, może być ściśle ograniczona, stanowić swego rodzaju pojemnik, najczęściej wypełniony określoną substancją, lub nieograniczona – ogarniająca wszystko, bez początku i końca (por. tabelę 2.).

W obu wskazanych przypadkach przestrzeń ta jest czymś wypełnioną: wodą (dziewięćdziesiąt siedem wskazań), życiem człowieka (trzydzieści siedem wskazań), abstrakcyjnie pojmowanym *czasem* (siedemnaście wskazań), powietrzem (trzy wskazania) czy piaskiem (jedno wskazanie). Mamy w tym wypadku do czynienia z dychotomiczną konceptualizacją czasu, która opiera się na założeniu, że jest on połączeniem formy i materii. Jak piszą autorki artykułu *Obraz czasu w języku potocznym i naukowym*, takie ujmowanie omawianego pojęcia

znajduje uzasadnienie w dualistycznych koncepcjach postrzegania rzeczywistości, charakterystycznych dla kultury Zachodu. Traktowanie czasu jako swojego rodzaju „wypełniacza” dla nadanej mu formy ma swoje źródło w dających się kulturowo uzasadnić potrzebach określania otaczającego świata, przez dokonywanie pomiaru jego elementów¹⁰.

⁷ Warto podkreślić, że w grupie tej nie znalazła się żadna uczennica szkoły podstawowej.

⁸ Zob. G. LAKOFF, M. JOHNSON: *Metafory w naszym życiu*. Przeł. P. KRZESZOWSKI. Warszawa 1988, s. 86–94.

⁹ Zob. A. MIKOŁAJCZUK: *O metaforycznej konceptualizacji radości i szczęścia w języku polskim w kontekście porównawczym (wybrane zagadnienia)*. W: *Pojęcie, słowo, tekst*. Red. R. GRZEGORCZYKOWA, K. WASZAKOWA. Warszawa 2008; I. NOWAKOWSKA-KEMPNA: *Konceptualizacja uczuć w języku polskim. Prolegomena*. Warszawa 1995.

¹⁰ A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu...*, s. 136.

Tabela 1
Metafory kognitywne czasu wyodrębnione w definicjach uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych

Metafory kognitywne	Wybrane przykłady	Szkoła podstawowa		Gimnazjum			Razem
		dz	ch	razem	dz	ch	
Przestrzeń	wszystko, co nas otacza; wszystko dookoła; nieograniczona przestrzeń; istnieje razem z przestrzenią i razem tworzą czasoprzestrzeń; przestrzeń, która nigdy nie ginie; otacza nas	149	90	239	100	69	408
Ruch	czas leci szybko; minuty, które przemijają; coś, co miją; mijające minuty i godziny; rzecz, która się ciągle zmienia; to zauważalne zmiany w życiu wszystkich organizmów, które chodzą po ziemi; młoda osoba robi się dorosła; cały czas wszystko przez czas staje się inne, nowe; czas lekcji; spędzamy go w szkole; czas na zabawę; to, ile trwa mecz	74	53	127	94	78	299
Element nieokreślony	coś, na co nie mamy wpływu; coś, co możemy określić na podstawie zegarka; coś, co przemija; czas to czas; czas – czas letni i zimowy; są różne czasy w roku; czas pracy; nieokreślona godzina; coś nieokreślonego; virtualne zjawisko; czasu nie da się zdefiniować; pojęcie, które każdy może rozumieć na swój sposób	29	33	62	47	34	143
Przedmiot	rzecz, kiedy jest cały czas; rzecz, która zausze płynie; czas to rzecz, której nie widać, ale każdy o nim wie; zegar; czas to kółko ze wskazówkami; machina czasu; z czasem kojarzy mi się rana (bo podobno „czas leczy rany”); to dla mnie największy w galaktyce zegar; czas to stoper	12	12	24	19	15	58
Osoba	jest władcą, któremu nikt nie jest w stanie się przeciwstawić; czas to dziecko i starzec; przedstawia nam porę wschodu i zachodu słońca; jakby mówi, kiedy mam iść spać	6	6	12	4	3	19
	Ogółem	270	194	464	264	199	927

Tabela 2

Czas jako przestrzeń w analizowanych tekstach dziecięcych

Podkategorie	Przykłady	Szkoła podstawowa			Gimnazjum			Razem
		dz	ch	razem	dz	ch	razem	
Przestrzeń ograniczona	czas – to np. pomiędzy lekcjami w szkole; długość między jednym wydarzeniem a drugim; długość między jednym a drugim wydarzeniem, momentem	141	79	220	90	60	150	370
Przestrzeń nieograniczona	SP (dz): nas zawsze otacza; coś, co nas „otacza”; jest nieograniczony; czas jest wszystkim; czas według mnie jest czymś wypełniającym przestrzeń; wszystko, co nas otacza; wszystko dookoła; nieograniczona przestrzeń SP (ch): istnieje razem z przestrzenią i razem tworzą czasoprzestrzeń; czas jest wszędzie; wszystko, co jest dookoła; coś nieograniczonego; otacza wszystko; jest wszędzie; wypełnia przestrzeń; znajduje się wszędzie; jest wszystkim; może być wszędzie; przestrzeń, której nic nie ogranicza G (dz): jest czymś, co wypełnia przestrzeń; przestrzeń; wszechświat; przestrzeń, która nas pochłania; wszystko, co jest wokół; nieokreślona przestrzeń; nieograniczona przestrzeń; jest wszędzie; otacza nas; jest wszystkim, co widzimy i [czego – M.K.] nie widzimy G (ch): czas jest wszędzie; czas jest obecny wszędzie; otchłani, która czasami pochłania wszystko; przestrzeń bliżej nieokreślona działająca w 11 równoległych wymiarach nachodzących na siebie i ulegających zakrzywieniu; przestrzeń, która nigdy nie ginie; otacza nas; czasoprzestrzeń; czas jest wszystkim	8	11	19	10	9	19	38
	Ogółem	149	90	239	100	69	169	408

Najczęściej opisywaną substancją znajdującą się we wskazywanej przestrzeni jest woda, na przykład: *czas płynie jak woda; płynie jak rzeka; czas to nieskończona rzeka*.

Odniesienie do wody jest jednym z najczęstszych w wypowiedziach potocznych, na przykład: *czas płynie; przecieka przez palce*, i poetyckich: *rzeka czasu*¹¹. Warto podkreślić, że wizja *czasu* jako płynącej wody nie jest przypadkowa. O wyborze tej substancji zadecydowały najprawdopodobniej jej cechy. Jest ona bowiem materią najbardziej płynną, przejrzystą i bezbarwną. Co jednak ważne, można obserwować jej ruch, który wydaje się nigdy nie kończyć. Podobne cechy można przypisać gazom, zwłaszcza powietrzu, które nie ma smaku, zapachu ani koloru. Choć jego gęstość jest niezauważalna poza warunkami laboratoryjnymi, na co dzień obserwujemy jego ruch (na przykład w postaci wiatru). Powoduje to, że te dwie substancje (woda i powietrze) są niezwykle podobne do abstrakcyjnie pojmowanego *czasu*¹².

Czas-materia to również życie człowieka lub fragment, konkretny okres jego życia, na przykład:

każdy posiada swój własny czas; całe nasze życie to jeden wielki płynący szybko czas; jest to „fragment” naszego życia; nasze życie ma swój czas; kojarzy mi się z życiem; życie spędzone w różny sposób; to uciekająca forma naszego życia; młodość i starość; to starość; kojarzy mi się ze starością; to nasze całe życie.

Ujęcie to wyraźnie wskazuje na perspektywę subiektywną, która zakłada jednocześnie, że nie istnieje życie poza *czasem*, ale i *czas* nie może istnieć poza życiem człowieka. Można odnieść to twierdzenie do filozofii Arystotelesa, który uważał, że aby móc mówić o *czasie*, musi istnieć umysł, który będzie go liczył czy po prostu dostrzegał¹³. Z perspektywy doczesności można również stwierdzić, że jedyny *czas*, który jest nam dane obserwować, to *czas* naszego życia¹⁴. W rozumieniu tym można niewątpliwie dopatrywać się metafory *czasu* jako substancji – życie to pewna jej ilość, którą należy wykorzystać, nim się skończy¹⁵.

¹¹ Wnioski te są zbieżne z wynikami badań prowadzonych przez A.B. Burzyńską i A. Liburę. Por. ibidem, s. 137.

¹² O wyborze tych dwóch stanów skupienia decydują ich cechy fizyczne, m.in. brak formy, smaku, zapachu.

¹³ Zob. M. HELLER: *Filozofia przyrody*. Warszawa 2004; W. TATARKIEWICZ: *Historia filozofii*. T. 1–3. Warszawa 2011.

¹⁴ Warto dodać, że opisywany przez dzieci *czas* określa tzw. *czas świecki*. W literaturze przedmiotu istnieje również zagadnienie *czasu sakralnego*, jednak w pracach uczniowskich nie odnaleziono żadnych odniesień do tak ujmowanego zagadnienia.

¹⁵ Zob. G. LAKOFF, M. JOHNSON: *Metafory w naszym życiu...*, s. 91.

Materię wypełniającą przestrzeń uczniowie określają również mianem czasu, na przykład: *jest to czas, który płynie w zegarku; czas według mnie jest czymś wypełniającym przestrzeń.*

Nie definiują oni w ten sposób samego pojęcia, jednak wskazują, że jest on konkretną materią, która wypełnia przestrzeń.

Warto zwrócić uwagę, że przytaczane przez uczniów rodzaje materii stanowią pojęcia abstrakcyjne (*czas, życie*) lub elementy konkretne o cechach zbliżonych do abstrakcyjnych, czyli nieuchwytność, przejrzystość itd. Wybierane substancje są najbardziej płynnymi, przejrzystymi i jednorodnymi elementami rzeczywistości (*woda i powietrze*)¹⁶. W ten sposób uwidacznia się tendencja do ujmowania pojęć abstrakcyjnych przez odniesienie ich do pojęć konkretnych, które wskazują najbardziej rozmytą, migotliwą materię, jaką uczniowie mają możliwość obserwować.

Przestrzeń, którą uczniowie najczęściej wymieniają w swoich wypowiedziach, jest w pewien sposób ograniczona, ma określone granice lub stanowi wycinek, fragment czy jednostkę, która *czas* określa – trzysta siedemdziesiąt wskazań (około 90,68% wszystkich odpowiedzi odwołujących się do omawianej metafory). Zdecydowanie częściej obraz taki przywołują uczniowie szkół podstawowych (dwieście dwadzieścia definicji, w tym sto czterdzieści jeden sformułowanych przez dziewczęta i siedemdziesiąt dziewięć podanych przez chłopców). W wypowiedziach gimnazjalistów uczennice przywołały taką wizję czasu dziewięćdziesiąt razy, a uczniowie – sześćdziesiąt (w sumie sto pięćdziesiąt wskazań). Zestawienie to wyraźnie pokazuje, że metafora czasu jako ograniczonej przestrzeni dominuje w wypowiedziach dziewcząt.

W analizowanych przykładach opisywana przestrzeń-pojemnik ma określone granice, kształt i podlega kwantyfikacji. Można ją odnieść do konkretnych elementów rzeczywistości, na przykład zegara (*czas upływa w zegarze; czas płynie w zegarku; czas dla mnie jest umieszczony w zegarze*), lub wskazać za pomocą określonych jednostek miary¹⁷, na przykład:

czas to chwila, w której zawsze coś się dzieje; chwile, w których spędzamy z rodziną, z koleżankami i w szkole; chwile, w których możemy się uczyć; okres, w którym dzieje się wiele wydarzeń i mają miejsce różne przygody;

¹⁶ Wyjątek stanowi piasek, który prawdopodobnie został wskazany ze względu na swoją sypkość, dodatkowo uwidaczniającą się w obrazie klepsydr. Por. *czas ucieka jak piasek przez palce.*

¹⁷ Obie wyodrębnione podkategorie odnoszą się do wizji czasu-pojemnika. Podziału na jednostki miary i inne pojemniki dokonano, aby podkreślić, że czas określany jako element mierzalny jest najczęściej przywoływanym obrazem w tej kategorii.

jest to jakiś okres, w którym określa się, ile nam zostało np. dni, miesiący, godzin, lat.

W obu wypadkach *czas* stanowi materię znajdującą się wewnątrz pojemnika, którym mogą być między innymi *zegar, świat, okres, chwila, minuta czy moment*.

W analizowanym materiale pojawiają się liczne przykłady przywołujące jednostki miary *czasu*, na przykład:

czas to minuty, godziny, sekundy; południe i wieczór; 1 min, 1 godz., 1 s; czas to sekundy; to minuty, sekundy, milisekundy, godziny, dni, tygodnie, miesiące, kwartały, rok i lata.

Uczniowie w swoich pracach uwzględniają zarówno konwencjonalne, jak i niekonwencjonalne (naturalne) jednostki miary *czasu*. W ich wypowiedziach odnaleźć można wykazy miar, stanowiące często uporzędkowane¹⁸ systemy, które odnoszą się do układu SI¹⁹. Co ciekawe, podstawowa w tym układzie jednostka miary *czasu* (sekunda) i jej pochodne stanowią najczęściej podawane przez uczniów miary. Ich obecność w wypowiedziach gimnazjalistów oraz konkretne wskazania na możliwość mierzenia, dzielenia i liczenia *czasu* potwierdzają, że kwantyfikacja *czasu* stanowi dla nich ważne zagadnienie, na przykład:

czas jest podzielony na: milisekundy, sekundy, minuty, godziny; to utworzona przez ludzi taka jakby „jednostka”; czas można liczyć w latach, miesiącach, tygodniach i dniach; jednostka pomiaru; można go mierzyć zegarkiem; czas jest czymś w rodzaju [...] długości, bardzo dużo łączy go z matematyką.

Należy jednak zaznaczyć, że takie działania typowe są dla elementów przestrzennych, które mają określony kształt i rozmiar, tylko bowiem takie obiekty można podzielić czy zmierzyć. Ich odniesienie do abstrakcyjnego *czasu* świadczy o tym, że uczniowie traktują go jak wielkość fizyczną, która może podlegać kwantyfikacji. W tym wypadku nie zakłada się nieskończonej jego ciągłości, lecz pojedyncze elementy, chwile, momenty. W ujęciu tym wszystko stanowi akt jednostkowy, ulotny lub krótkotrwały. Można jednak zauważyć między nimi relacje metonimiczne²⁰.

¹⁸ Uczniowie wymieniają je w kolejności rosnącej lub malejącej.

¹⁹ Zob. K. TUCHOLSKA: *Kompetencje temporalne jako wyznacznik dobrego funkcjonowania*. Lublin 2007.

²⁰ Zob. A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu...*

Przywołując konkretnie wymierzalne wielkości służące do pomiaru czasu, uczniowie wykorzystują wiedzę *stricte* naukową. Nie oznacza to, w ich świadomości, że sekunda jest równa dziewięciu miliardom stu dziewięćdziesięciu dwóm milionom sześciuset trzydziestu jednemu tysiącowi siedmiuset siedemdziesięciu okresom promieniowania związanego z przejściem między dwoma nadsztywnymi poziomami stanu podstawowego atomu cezu Cs-133²¹, ale niewątpliwie uczniowie sytuują ją w układzie jednostek miar czasu i potrafią określić jej wielokrotności, czyli wyjaśnić, że minuta to sześćdziesiąt sekund, godzina – trzy tysiące sześćset sekund itd. W ten sposób wskazują na jej rodowód związany z ruchem obrotowym Ziemi.

Trzeba jednak zauważyć, że jednostki te są tak liczne w wypowiedziach uczniowskich przede wszystkim dlatego, że wykorzystuje się je w życiu codziennym. Każdego dnia bowiem uczniowie między innymi przychodzą do szkoły o określonej godzinie, przed wyjściem na podwórko ustalają z rodzicami, jak długo mogą na nim być, a na lekcjach wychowania fizycznego biegają *na czas*. We wszystkich opisywanych sytuacjach posługują się jednostkami konwencjonalnymi²².

Zdecydowanie rzadziej uczniowie operują niekonwencjonalnymi jednostkami miary. Podobnie jak ich konwencjonalne odpowiedniki, służą one do mierzenia czasu, jednak są mniej precyzyjne. W analizowanych tekstach odnaleźć można jednostki naturalne – dzień, noc, pory roku, na przykład: *czas, w którym jest ciemno i to mój ulubiony czas. To jest noc; określa czas zimy; kojarzy mi się z dniem i nocą; dzień*; oraz subiektywnie odczuwane przedziały czasu, w których dokonuje się jakaś czynność, życie człowieka lub jego fragment, na przykład: *okres, w którym określa się, ile zostało np. dni, miesiące, godzin, lat; chwile, w których zawsze coś się dzieje; moment, w którym jesteście*. W przytoczonych definicjach wyrażenie *w którym* wyraźnie wskazuje, że podana jednostka jest pojemnikiem (przestrzenią ograniczoną), ze znajdującą się wewnątrz niego materią utożsamianą z *czasem*. W podobnej funkcji użyty został przyimek *w*, który sytuuje *czas* lub jego upływ wewnątrz zegara, na przykład: *czas płynie w zegarku; czas dla mnie jest umieszczony w zegarze*.

Dzieci przywołują w definicjach traktujących czas metaforycznie – jako pojemnik – jego okrągły kształt, wskazywany bezpośrednio, na przykład *czas to koło; okrąg*, lub przez odniesienia do tarczy zegara, na przykład *czas*

²¹ Zob. K. TUCHOLSKA: *Kompetencje temporalne...*, s. 14.

²² Zob. B. WITOSZ: *Kategoria czasu w badaniach stylistycznych – uwagi teoretyczno-metodologiczne i postulaty badawcze*. „Stylistyka” 2007, t. 16, s. 12–14.

plynie w zegarku. Wizja ta dotyczy koncepcji spiralnego upływu czasu, która zakłada stałą powtarzalność zjawisk²³.

W analizowanym materiale odnaleźć można również przykłady akcentujące związek czasu z przestrzenią w żaden sposób nieograniczoną, w której wnętrzu znajdują się obiekty czy ludzie (38 wskazań, co stanowi 9,32% odpowiedzi w omawianej kategorii)²⁴, na przykład:

on [czas – M.K.] nas zawsze otacza; coś co, nas „otacza”; jest nieograniczony; przestrzeń bliżej nieokreślona działająca w 11 równoległych wymiarach nachodzących na siebie i ulegających zakrzywieniu; przestrzeń, która nigdy nie ginie; czas jest wszędzie; otchłań, która czasami pochłania wszystko.

W przytoczonych wypowiedziach uczniowie wyraźnie utożsamiają czas z bliżej nieokreśloną przestrzenią, stanowiącą wszystko to, co człowiekowi może być dostępne, co go otacza. W takim ujęciu to człowiek jest elementem ruchomym, który porusza się w przestrzeni wyznaczonej przez czas²⁵. Przestrzeń ta jest nieograniczona (na przykład: *jest nieograniczony; coś nieograniczonego; przestrzeń, której nic nie ogranicza*), jest wszędzie (na przykład, *czas jest wszędzie; jest wszędzie*), *znajduje się wszędzie* (na przykład *może być wszędzie*) i otacza człowieka (na przykład, *nas zawsze otacza; coś, co nas „otacza”; wszystko, co jest dookoła; otacza wszystko; jest wszystkim*).

W zebranych materiale spotykamy też takie definicje, które łączą czas z przestrzenią, tworząc czasoprzestrzeń, na przykład: *istnieje razem z przestrzenią i razem tworzą czasoprzestrzeń; czasoprzestrzeń*. Pojęcie to, zaczerpnięte z filozofii i fizyki²⁶, jest powszechnie używane w szeroko rozumianej kulturze popularnej. Istnieje bowiem wiele książek, filmów czy gier, które – wykorzystując motywy dotyczące wędrówek w czasie – odwołują się do tego pojęcia.

Przeprowadzona analiza dowodzi, że metafora czasu jako przestrzeni jest jednym z podstawowych sposobów konceptualizowania tego pojęcia przez dzieci²⁷ w obu badanych grupach wiekowych, częściej jednak przywołują ją dziewczęta.

²³ Zob. B.L. WHORF: *Język, myśl, rzeczywistość*. Przeł. T. HOŁÓWKA. Warszawa 1982; *Czas w języku i kulturze*. Red. J. ARABSKI, E. BORKOWSKA, A. ŁYDA. Katowice 2005; M. ELIADE: *Sacrum, mit, historia...*

²⁴ Po dziewiętnaście odwołań na każdym etapie.

²⁵ Zob. Y.F. TUANG: *Przestrzeń i miejsce*. Przeł. A. MORAWIŃSKA. Warszawa 1987.

²⁶ Zob. W. HEISENBERG: *Fizyka a filozofia...*; Z.E. ROSKAL: *Koncepcje przestrzeni...*; S.W. HAWKING: *Krótką historią czasu...*

²⁷ Dotyczy to uczniów szkoły podstawowej. Na etapie gimnazjalnym liczba odniesień do tej metafory jest nieznacznie niższa od liczby definicji zakładających, że czas tożsamy jest z ruchem.

Uczniowie w swoich konceptualizacjach zaznaczają obszar przywoływanej przestrzeni, porządkują ją i wskazują substancję, która ją wypełnia. Takie postrzeganie czasu jest zgodne z jednym z kognitywnych jego modeli, w którym uznaje się go za pewną przestrzeń o ściśle wyznaczonych rozmiarach²⁸. Ujęcie to przedstawia czas jako swego rodzaju pojemnik lub substancję, która go wypełnia, nadając mu przy tym charakter dwumianu składającego się z formy i substancji²⁹. Uczniowie w swoich wypowiedziach podkreślają, że opisywaną przestrzeń wypełnia jednorodna substancja: abstrakcyjnie pojmowany czas, powietrze, woda, piasek lub życie. Taka właśnie wizja uwydatnia się w uczniowskich definicjach traktujących czas jako pojemnik, w którym znajduje się, upływa czas (na przykład *czas upływa w zegarze, znajduje się w każdej chwili*).

Dodatkowo przez nadanie odpowiedniej formy bezkształtnej substancji, jaką jest czas, możliwa staje się jego kwantyfikacja, co pozwala na jego dzielenie, mierzenie i liczenie. Operacje te umożliwiają wyodrębnienie różnorodnych jednostek miary czasu, które związane są z naturalną obserwacją świata, subiektywnymi odczuciami jednostki czy zbiorowości lub układem jednostek miar. Tak dokonany podział jest analogiczny do podziału odnoszącego się do przestrzeni i pozwala traktować czas jak przedmiot fizyczny, czyli dającą się wymierzyć wielkość. W wypowiedziach uczniowskich odnaleźć można ponadto odniesienia do wiedzy z zakresu fizyki czy filozofii oraz do własnych doświadczeń, a także inspiracje szeroko rozumianą kulturą popularną.

²⁸ Zob. B.L. WHORF: *Język, myśl...*

²⁹ Zob. A.B. BURZYŃSKA, A. LIBURA: *Obraz czasu...*, s. 131–141.